

Sygn. akt I C 332/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 czerwca 2019 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Joanna Łukasińska-Kanty
Protokolant:	stażysta Angelika Blicharska

po rozpoznaniu w dniu 14 czerwca 2019 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa (...) w W.

przeciwko M. G.

o zapłatę

1. uchyla nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 21 sierpnia 2017 roku, sygn. akt XII Nc 83/17;
2. zasądza od pozwanego M. G. na rzecz powoda (...) w W. 266.878,15 zł (dwieście sześćdziesiąt sześć tysięcy osiemset siedemdziesiąt osiem złotych 15/100) z odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, nie wyższymi niż odsetki maksymalne od 14 czerwca 2017 roku oraz 35.199,20 zł (trzydzieści pięć tysięcy sto dziewięćdziesiąt dziewięć złotych 20/100) z odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, nie wyższymi niż odsetki maksymalne za opóźnienie od 21 czerwca 2017 roku, z ograniczeniem odpowiedzialności pozwanego do nieruchomości której jest właścicielem, dla której Sąd Rejonowy w Zabrze prowadzi księgę wieczystą nr. (...) i do hipoteki kaucyjnej do kwoty 600.000 zł (sześćset tysięcy);
3. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
4. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 14.683 zł (czternaście tysięcy sześćset osiemdziesiąt trzy złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSO Joanna Łukasińska-Kanty

Sygn. akt. I C 332/18

UZASADNIENIE

Powód (...) w W. wystąpił z pozwem w postępowaniu nakazowym przeciwko M. G. domagając się wydania nakazu zapłaty i zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 310.577, 35 zł z odsetkami w wysokości czterokrotności obowiązującej stopy kredytu lombardowego NBP od dnia 14 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania. W uzasadnieniu powód podał, że 23 sierpnia 2012 roku udzielił G. G. P. G. – (...) w Z. kredytu w rachunku bieżącym, którego zabezpieczeniem była hipoteka umowna kaucyjna w wysokości 600.000 zł obciążająca stanowiącą własność dłużników nieruchomość- lokal użytkowy objęty księgą wieczystą Sądu Rejonowego w Zabrze nr (...). Ponieważ dłużnicy zaprzestali spłaty rat kredytowych, powód

30 września 2015 roku wypowiedział im umowę, której treść zmodyfikowana została zawartą wcześniej umową restrukturyzacyjną z 7. 04. 2014 roku. 10 kwietnia 2015 roku dłużnicy sprzedali obciążoną nieruchomości synowi. Z uwagi na brak reakcji dłużników osobistych na kierowane do nich wezwania do zapłaty, powód pismami z dnia 10 marca 2016 roku, 28 kwietnia 2016 roku, 27 lipca 2016 roku i 23 marca 2017 roku wzywał pozwanego będącego dłużnikiem rzeczowym do zapłaty, a następnie skierował sprawę na drogę sądową.

W dniu 21 sierpnia 2017 roku wydano nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym mocą , którego zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 310.577, 35 zł z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, nie wyższymi niż odsetki maksymalne od 14 czerwca 2017 roku, oraz kwotę 11.100 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Od nakazu zapłaty pozwany wniósł zarzuty, domagając się oddalenia powództwa w całości. Pozwany przyznał okoliczności faktyczne przedstawiane przez powoda, zarzucił jednak, że wielokrotnie zwracał się do powoda z wnioskiem o renegecję kredytu i ustalenie nowych warunków spłaty. W szczególności pozwany domagał się rozłożenia zadłużenia na raty. Wskazał, że wpłaca co miesiąc na rzecz powoda po 500 zł, wnosił o zaliczenie ich na poczet należności głównej, oraz o umorzenie odsetek. Uzasadniając żądanie pozwany powoływał się na swoją sytuację zdrowotną, oraz wynikające z niej okresowe hospitalizacje, które uniemożliwiają mu podjęcie zatrudnienia na etacie. Na rozprawie w dniu 12 czerwca 2018 roku pełnomocnik pozwanego podtrzymał dotychczasowe stanowisko, wniósł o oddalenie powództwa, ograniczenie odpowiedzialności pozwanego do nieruchomości i rozłożenie należności na raty na okres minimalnie 10 lat.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 23 sierpnia 2010 roku (...) z siedzibą w Z. zawarła z powodem umowę kredytu w rachunku bieżącym nr (...). Umowa dotyczyła kwoty 500.000 zł, a termin jej spłaty upływał 22 sierpnia 2011 roku. Zabezpieczeniem spłaty kredytu była hipoteka kaucyjna do kwoty 600. 000 zł na nieruchomości położonej w Z. przy ul. (...) stanowiącej własność P. G. i G. G. dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w Zabrzu prowadzi księgę wieczystą (...). W tym samym dniu strony zawarły także umowę ustalającą ogólne zasady kredytowania (dowód: umowa k. 243-246, informacja o treści księgi wieczystej, k. 265- 273) Treść umowy była zmieniana aneksami z dnia 18 sierpnia 2011 roku, z dnia 22 sierpnia 2012 roku i 20 lutego 2013 roku. Ostatecznie termin spłaty kredytu upływał z dniem 22 sierpnia 2013 roku (dowód: k. 247-256) W dniu 7 kwietnia 2014 roku P. G. i G. G. zawarli z powodem umowę restrukturyzacyjną nr (...)/ (...)/R./ (...) na mocy której uznali wysokość zadłużenia wobec powoda wynoszącą 431.619, 41 zł zobowiązali się do spłaty tego zadłużenia w 35 ratach w wysokości określonej w treści umowy . Termin spłaty rat upływał 16 lutego 2017 roku. W §1 umowy postanowiono, że w przypadku braku spłaty określonych w tej umowie powstałe zadłużenie traktowanej jest jako zadłużenie przeterminowane . Od kwoty kapitału przeterminowanego Bank pobiera odsetki w wysokości 4 krotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym. W §6 zastrzeżono, że bank może wypowiedzieć umowę restrukturyzacyjną, jeżeli dłużnik nie dokonał w terminie spłaty dwóch rat w pełnej wysokości , a okres wypowiedzenia wynosi 30 dni. Następnego dnia po upływie okresu wypowiedzenia dłużnik jest zobowiązany do zawrotu zadłużenia z należnymi odsetkami. (dowód: umowa restrukturyzacyjna k. 257- 263)

W dniu 10 kwietnia 2015 roku P. G. i G. G. sprzedali nieruchomość położoną w Z. przy ul. (...) objętą księgą wieczystą (...) synowi M. G.. (dowód: odpis księgi wieczystej k. 6-10) Kredytobiorcy zaprzestali prowadzenia działalności gospodarczej, której prowadzenie przejął ich syn, pozwany, który dotychczas w lokalu obciążonym hipoteką prowadzi sklep odzieżowy.

Pismem z dnia 30 września 2015 roku powód wypowiedział dłużnikom osobistym P. G. i G. G. umowę kredytu. Oświadczenie banku zostało doręczone w dniu 7 października 2015 roku (dowód: wypowiedzenie, k. 11, potwierdzenia doręczenia k. 12-13) Pismem z 10 marca 2016 roku, doręczonym 24 marca 2016 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty informując o wymagalności wierzytelności wynikającej z umowy kredytu zawartej z dłużnikami osobistymi (dowód: wezwanie do zapłaty k. 14, potwierdzenie odbioru k. 15-16) Po otrzymaniu wezwania do zapłaty pozwany zwracał się do powoda z propozycją spłaty zadłużenia w ratach wynoszących 500- 1000 zł miesięcznie, jednak powód

pismem z dnia 18 kwietnia 2016 roku, a ponownie z 19 października 2016 roku i 27 lipca 2016 roku poinformował, że proponowana przez pozwanego wysokość raty jest zbyt niska i informował o możliwości spłaty zadłużenia w ratach pod warunkiem ich ustalenia w wyższej kwocie (k.84-85, 17- 19, 89, 90 akt) 23 marca 2017 roku powód poinformował pozwanego o skierowaniu sprawy na drogę sądową, (k. 20-22), 13 grudnia 2016 roku poinformowano pozwanego o wysokości zadłużenia (k. 80)

Pozwany ma 36 lat i w nieruchomości stanowiącej przedmiot zabezpieczenia prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...), którą pierwotnie prowadzili jego rodzice, a której przedmiotem jest handel odzieżą. O wielu lat cierpi na łuszczycę, w związku z czym okresowo wymaga kilkutygodniowej hospitalizacji. Miesięczny koszt leczenia to kwota 200- 500 zł. Pozwany spłaca kredyt hipoteczny zaciągnięty na zakup mieszkania o wartości wysokość raty wynosi około 1350 zł. Na koniec grudnia 2017 roku do spłaty pozostawało 75.434 CHF. Termin spłaty tego kredytu przypada na 31 maja 2037 roku (k. 118-133). W okresie od stycznia do listopada 2017 roku powód osiągnął dochód w łącznej wysokości 11. 980 zł netto (k. 118)Pozwany obciążony jest także obowiązkiem alimentacyjnym na dziecko w wysokości 800 zł miesięcznie. Miesięcznie stałe wydatki pozwanego (czynsz, prąd, gaz telefon) wynoszą 777 zł. W 2018 roku dochód pozwanego wyniósł łącznie 41.000 zł (dowód: zeznania pozwanego złożone na rozprawie w dniu 16 kwietnia 2019 roku, 00:11- 00:31, k. 352-353)

Pozwany starając się o rozłożenie wysokości należności na raty dokonywał wpłat na poczet zobowiązania. Z przedłożonych dokumentów: wezwań do zapłaty, oraz wyciągu z ksiąg bankowych wynika niezmienna i nie kwestionowana przez pozwanego wysokość należności głównej 266.878, 15 oraz wysokość skapitalizowanych odsetek wynoszących, przy uwzględnieniu dokonywanych do 14 czerwca 2017 roku wpłat 43.699, 20 złotych (k. 23). Z kolei z przedstawionych przez powoda dokumentów wynika, że po tym okresie pozwany dokonywał wpłat po 500 zł od 3 lipca 2017 roku do 1 czerwca 2018 roku i łącznie wpłacił w tym okresie 6.000 zł (dowód: lista operacji, k. 293), a następnie w 2018 roku 2500 zł (oświadczenie przedstawiciela powoda złożone na rozprawie w dniu 11 września 2018 roku 00:29, k. 276)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody przedstawione przez strony: wskazane wyżej dokumenty, których wiarygodność nie była przez strony kwestionowana, oraz zeznania pozwanego złożone na rozprawie w dniu 16 kwietnia 2019 roku 00:11- 00:31, k. 352-353).

W dniu 16 kwietnia 2019 roku zamknięto rozprawę, a po jej otwarciu pełnomocnik pozwanego złożyła wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność rozliczenia wpłat dokonanych przez pozwanego oraz dłużnika osobistego. Wniosek ten na podstawie art. 493§1 k.p.c. sąd oddalił uznając go za spóźniony. Pozwany w żaden sposób nie uprawdopodobnił przyczyny złożenia tego wniosku z tak znacznym opóźnieniem, po prawie 2 latach od wniesienia zarzutów, w których co do zasady winien zgłosić wnioski dowodowe.

Sąd zważył, co następuje:

Wierzyciel hipoteczny, stosownie do art. 65 ustawy z 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (tekst jedn.: Dz. U. z 2016 r. poz. 790 z późn. zm. - u.k.w.h.) ma prawo do wytoczenia przeciwko dłużnikowi hipotecznemu, nie będącemu dłużnikiem osobistym, powództwa o świadczenie w celu prowadzenia egzekucji z obciążonej nieruchomości. W myśl art. 10 ust. 1 i 2 ustawy z 26 czerwca 2009 r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2009 r. Nr 131, poz. 1075 - ustawa nowelizująca) do hipotek kaucyjnych powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej (tj. do 20 lutego 2011 r.) stosuje się przepisy ustawy o księgach wieczystych i hipotece w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą. W rozpoznawanej sprawie ponieważ hipoteka powstała w 2010 roku zastosowane mają przepisy znowelizowanej ustawy. Podstawę odpowiedzialności pozwanego jako dłużnika rzeczowego stanowi obciążająca nieruchomość będącą własnością powoda hipoteka umowna kaucyjna w kwocie 600.000 zł zabezpieczająca kredyt, odsetki oraz koszty kredytu zgodnie z umową nr (...) z dnia 23 sierpnia 2010 roku z aneksem nr (...) z 18 sierpnia 2011 roku. (k. 10)

Wymagalność wierzytelności oznacza, że wierzyciel może skutecznie domagać się spełnienia świadczenia od dłużnika. Tym samym, wymagalność wierzytelności zabezpieczonej hipoteką jest przesłanką dochodzenia jej przez wierzyciela

wobec dłużnika osobistego. Ze względu na treść art. 73 u.k.w.h. wymagalność wierzytelności hipotecznej jest także przesłanką realizacji przez wierzyciela hipotecznego odpowiedzialności rzeczowej właściciela przedmiotu hipoteki. Nie było w sprawie podstaw do przyjęcia braku wymagalności wierzytelności zabezpieczonej hipoteką. Powołać w tym miejscu należy wyrok Sadu Najwyższego z 8 marca 2018 roku (II SK 242/17), w którym stwierdzono: „zgodnie z art. 78 ust. 1 u.k.w.h., jeżeli wymagalność wierzytelności hipotecznej zależy od wypowiedzenia przez wierzyciela, wypowiedzenie jest skuteczne względem właściciela nieruchomości (użytkownika wieczystego i właściciela zabudowań) niebędącego dłużnikiem osobistym, gdy było dokonane w stosunku do niego. W takim przypadku wierzyciel hipoteczny może dochodzić realizacji zobowiązania hipotecznego wyłącznie wówczas, gdy wierzytelność ta została wypowiedziana wobec właściciela nieruchomości.” Sąd wskazał, że ponieważ nie zostały ustawowo przewidziane wymagania co do szczególnej treści lub formy wypowiedzenia w stosunku do właściciela przedmiotu hipoteki niebędącego dłużnikiem osobistym, w orzecznictwie i w piśmiennictwie prawniczym przyjmuje się, że rozumienie pojęcia "wypowiedzenie" powinno być szeroko interpretowane. I tak do czynności wierzyciela hipotecznego, których następstwem jest postawienie wierzytelności hipotecznej w stan wymagalności, zaliczane jest wezwanie właściciela nieruchomości do zapłaty, doręczenie pozwu obejmującego żądanie zasądzenia sumy wierzytelności, jak też doręczenie mu zawiadomienia o dokonanym wypowiedzeniu w stosunku do dłużnika osobistego. Charakter tych czynności pozwala na zaliczenie do tej kategorii także działania mającego doprowadzić do rezultatu obejmującego zrealizowanie zapłaty. Zdaniem Sądu Najwyższego „nie ma podstaw do przyjęcia, że oświadczenie musi zawierać zwrot "wypowiedzenie". Istotne jest, żeby odbiorca oświadczenia uzyskał jednoznaczną informację, że wierzyciel hipoteczny chce przystąpić do odzyskania wierzytelności.” Także w orzecznictwie sądów apelacyjnych wskazuje się, że zawiadomienie właściciela nieruchomości przez wierzyciela o dokonanym wypowiedzeniu w stosunku do dłużnika osobistego, spełnia wymogi wypowiedzenia, o którym mowa w art. 78 ust. 1 u.k.w.h. Celem tego przepisu jest uzyskanie przez wierzyciela hipotecznego informacji, że postawiono w wymagalność dług, po to by mógł on przeciwdziałać narastaniu odsetek. Wystarczające jest dojście do właściciela informacji w taki sposób, że mógł on zapoznać się on z wolą skierowania roszczenia przeciwko właścicielowi. (tak min. SA w Krakowie w wyroku z dnia 3 listopada 2016 r, I ACa 774/16)

Odnosząc powyższe do okoliczności sprawy stwierdzić należało, że dochodzona przez powoda wierzytelność stała się wymagalna względem pozwanego z chwilą doręczenia mu wezwania do zapłaty z dnia 10 marca 2016 roku, tj. dnia 24 marca 2016 roku. W wezwaniu tym zawarto stwierdzenie, że wierzytelność wynikająca z umowy zawartej z dłużnikami osobistymi jest wymagalna. Co najmniej od tego czasu pozwany winien liczyć się z obowiązkiem realizacji zobowiązania wynikającego z odpowiedzialności rzeczowej, a o świadomości tego zobowiązania świadczy kierowana następnie do powoda korespondencja w której pozwany domagał się renegotjacji warunków spłaty. Żądanie powoda zasądzenia od pozwanego odsetek od dnia 14 czerwca 2017 roku jest zatem uzasadnione, a zarzut niedoręczenia pozwanemu wypowiedzenia umowy niezasadny. Wysokość odsetek wynika z §5 ust. 2 umowy restrukturyzacyjnej, z zastrzeżeniem art. 359 § 2¹ i 2² k.c. stanowiącego, że maksymalna wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej nie może w stosunku rocznym przekraczać dwukrotności wysokości odsetek ustawowych (odsetki maksymalne), a jeżeli wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej przekracza wysokość odsetek maksymalnych, należą się odsetki maksymalne.

Nietrafny był podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia. Wskazać należy, że zarówno w chwili obecnej jak i w poprzednio obowiązującym stanie prawnym przedawnienie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką pociąga za sobą tylko skutki w sferze obligacyjnej, nie pozbawia natomiast wierzyciela hipotecznego uprawnienia do zaspokojenia się z nieruchomości, co oznacza, że właścicielowi nieruchomości obciążonej nie przysługuje zarzut przedawnienia, i to niezależnie od tego, czy jest też dłużnikiem osobistym, czy tylko rzeczowym. Odpowiedzialność rzeczowa jest wyłączna, dłużnik osobisty może bowiem obronić się zarzutem przedawnienia, jeżeli nie jest jednocześnie dłużnikiem rzeczowym (art. 117 k.c.), a jeżeli nim jest i dojdzie do przedawnienia i dłużnik zgłosi taki zarzut, to będzie odpowiadał tylko rzeczowo, a sąd, uwzględniając powództwo, ograniczy, zgodnie z art. 319 k.p.c., jego odpowiedzialność do obciążonej nieruchomości. Zgodnie z art. 77 ustawy o księgach wieczystych i hipotece przedawnienie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką nie narusza uprawnienia wierzyciela hipotecznego do uzyskania zaspokojenia z nieruchomości obciążonej. Przepisu tego nie stosuje się do roszczeń o świadczenia

uboczne. W rozpoznawanej sprawie wypowiedzenie doręczone zostało dłużnikom osobistym dnia 7. 10. 2015 roku, zaś powództwo wytoczono 21 czerwca 2017 roku. Abstrahując zatem od oceny charakteru dobrowolnych wpłat dokonywanych przez pozwanego po dacie zawiadomienia go o wypowiedzeniu umowy wskazać należy, że zarzut przedawnienia w żadnym zakresie nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd częściowo podzielił podniesiony przez pozwanego zarzut, że powód nie wykazał należyście sposobu wyliczenia odsetek. Z przedłożonych dokumentów wynika niezmienna i nie kwestionowana przez pozwanego wysokość należności głównej 266.878, 15 oraz wysokość skapitalizowanych odsetek wynoszących, przy uwzględnieniu dokonywanych do 14 czerwca 2017 roku wpłat 43.699, 20 złotych. Z przedstawionych przez powoda dokumentów wynika, że po tym okresie pozwany dokonywał wpłat po 500 zł od 3 lipca 2017 roku do 1 czerwca 2018 roku i łącznie wpłacił w tym okresie 6.000 zł (dowód: lista operacji, k. 293), a następnie w 2018 roku 2500 zł (oświadczenie przedstawiciela powoda złożone na rozprawie w dniu 11 września 2018 roku 00:29, k. 276) Tymczasem powód nie zweryfikował w tym zakresie żądania pozwu pomimo oświadczenia, że wpłaty te zostały zarachowane na poczet odsetek. Z tych przyczyn zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 266.878, 15 złotych z odsetkami w wysokości wynikającej z §5 ust. 2 umowy restrukturyzacyjnej (k. 260), z zastrzeżeniem brzmienia art. 359 §2¹ k.p.c. oraz kwotę 35.199, 20 zł z odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, z zastrzeżeniem brzmienia art. 481 § 2¹ k.c. stanowiącego, że maksymalna wysokość odsetek za opóźnienie nie może w stosunku rocznym przekraczać dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie (odsetki maksymalne za opóźnienie) od dnia 21 czerwca 2017 roku (dnia wytoczenia powództwa).

Kwotę 43. 699, 20 zł skapitalizowanych odsetek dochodzonych przez powoda obniżono o kwotę 8.500 zł jaką tytułem spłaty uścił powód zgodnie z kolejnością pokrywania należności banku wynikającą z §19 umowy z dnia 23 sierpnia 2010 roku ustalającej ogólne zasady kredytowania k. 270) Od tak obliczonej kwoty zasądzono odsetki za opóźnienie od dnia 21 czerwca 2017 roku, zgodnie z żądaniem pozwu i przy zastosowaniu art. 482 k.c., oraz powołanego wyżej art. 481 § 2¹ k.c.. zaś co do stopy procentowej uznano, że w grę wchodzi odsetki ustawowe za opóźnienie. W zakresie w jakim powód dochodził skapitalizowanych odsetek w wyższej wysokości i od dnia poprzedzającego wytoczenie powództwa - powództwo oddalono. Jednocześnie zastrzeżono zgodnie z treścią art. 319 k.p.c. ograniczenie odpowiedzialności pozwanego jako dłużnika rzeczowego.

Zgodnie z treścią art. 320 k.p.c. w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. W orzecznictwie podkreśla się, że rozważając zastosowanie art. 320 k.p.c. sąd musi brać pod uwagę interesy obu stron, a także skutki, jakie orzeczenie spowoduje w ich sferze prawnej i życiowej. Wskazuje się w szczególności, że: „ z możliwości rozłożenia zasądanego świadczenia na raty sąd korzysta wówczas, gdy z okoliczności sprawy wynika, że rozłożenie świadczenia na raty umożliwi zobowiązanemu wywiązanie się ze zobowiązania w możliwym do przyjęcia przez wierzyciela terminie. Uwzględnienie wniosku dłużnika jest racjonalne, gdy dłużnik wykaże, że dysponować będzie środkami umożliwiającymi wykonanie tak zmodyfikowanego obowiązku w sposób odczuwalny ekonomicznie przez wierzyciela” (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 23 stycznia 2019 roku V ACa 334/18) Rozłożenie świadczenia na raty jest instytucją służącą zasadniczo interesowi dłużnika, który z powodów częściowo lub w pełni przez siebie niezawinionych nie jest w stanie jednorazowo uczynić zadość spełnieniu zasądanego świadczenia, natomiast spłata ratalna lub w późniejszym terminie będzie dla niego realnie możliwa i dogodniejsza. Ochrona, jaką zapewnia pozwanemu dłużnikowi art. 320 k.p.c. nie może być jednak stawiana ponad ochronę wierzyciela w procesie cywilnym i wymaga uwzględnienia wszelkich okoliczności sprawy, w tym uzasadnionego interesu podmiotu inicjującego proces. W każdym wypadku przez rozłożenie zasądanego świadczenia na raty dochodzi bowiem do uszczuplenia uprawnień wierzyciela, stąd potrzeba podejmowania decyzji w tym przedmiocie w sposób szczególnie wyważony i uwzględniający interesy obu stron (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 20 września 2018 r, V ACa 1247/17) Pojęcie szczególnie uzasadnionych wypadków nie dotyczy wypadków wyjątkowych, a więc szczególnie rzadkich, niecodziennych lub nadzwyczajnych, lecz chodzi o wypadki szczególnie uzasadnione, czyli takie, które bardzo, ponadprzeciętnie lub w sposób nadzwyczajny uzasadniają albo nawet nakazują zmodyfikowanie skutków wymagalności dochodzonego roszczenia. Rozłożenie na raty nie może czynić iluzoryczną (jedynie pozorną) ochrony prawnej udzielanej wierzycielowi (czy też w sposób nieuzasadniony odwlekać

możność domagania się zaspokojenia roszczenia w postępowaniu egzekucyjnym. Mając na względzie okoliczności sprawy Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosku pozwanego o rozłożenie świadczenia na raty. Pozwany jest dłużnikiem rzeczowym, hipotecznym. Dłużnikami osobistymi są rodzice pozwanego, którzy wobec braku możliwości realizowania zobowiązania względem powoda, 10 kwietnia 2015 roku sprzedali pozwanemu obciążoną hipoteką nieruchomości w zamian za przejęcie przez niego obowiązku spłaty kredytu względem powoda. Od chwili uzyskania przez pozwanego własności nieruchomości jego sytuacja materialna ani zdrowotna nie uległa zmianie. Pozwany w przedmiotowej nieruchomości prowadzi działalność gospodarczą sklep z odzieżą, z którego dochody stanowią jego źródło utrzymania. Także powoływane przez pozwanego względy zdrowotne, nie miały charakteru nagłego: łuszczycy na którą cierpi pozwany i związane z nią okresy hospitalizacji są przypadłością na którą pozwany cierpi od wielu lat. Mając na względzie powyższe okoliczności, jak również charakter odpowiedzialności pozwanego uznać należało, że rozłożenie należności na raty stanowiłoby nieuprawnioną dolegliwość dla powoda oznaczającą w konsekwencji obciążanie wierzyciela kosztami prowadzenia działalności gospodarczej przez dłużnika. Tymczasem skoro sytuacja materialna pozwanego utrzymująca się niezmiennie od 2016 roku, kiedy to nie kwestionując on zakresu swojej odpowiedzialności podjął starania o uzyskanie restrukturyzacji długu, umożliwiał mu regulowanie rat uznać należy, że pozwany ma możliwość uzyskania innego źródła finansowania zobowiązania rzeczowego. Niezależnie od powyższego istnieje również możliwość zbycia nieruchomości i podjęcia działalności gospodarczej w innym np. wynajętym na ten cel lokalu, zwłaszcza wobec podkreślanego przez pozwanego, niskiego lokalnego rynku zbytu. Zestawienie deklarowanej wysokości dochodów (wynoszących w 2017 roku 1000 zł miesięcznie, a w 2018 roku wg. deklaracji pozwanego 3. 400 zł miesięcznie), oraz stałych miesięcznych wydatków wynoszących około 3. 100 zł (bez kosztów wyżywienia i odzieży) prowadzi do wniosku, że pozwany nie byłoby w stanie uiszczać rat w deklarowanej wysokości tj. 1500 zł. Określenie wysokości rat w wysokości odpowiadającej możliwościom finansowym pozwanego czyniłoby spłatę zadłużenia dla powoda iluzoryczną i stanowiłoby nadmierne obciążenie wierzyciela. Z tych przyczyn Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosku o rozłożenie należności na raty.

Reasumując, na podstawie art.496 k.p.c. orzeczono o uchyleniu nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 266.878,15 zł z odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, nie wyższymi niż odsetki maksymalne od 14 czerwca 2017 roku, oraz kwotę 35.199, 20 zł z odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, nie wyższymi niż odsetki maksymalne za opóźnienie od 21 czerwca 2017 roku, z ograniczeniem odpowiedzialności pozwanego do nieruchomości której jest właścicielem, dla której Sąd Rejonowy w Zabrzu prowadzi księgę wieczystą nr (...) i do hipoteki kaucyjnej do kwoty 600.000 zł (sześćset tysięcy złotych), a w pozostałym zakresie powództwo oddalono.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu i zwrotu kosztów celowych i zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 14. 683 zł obejmującą częściową opłatę od pozwu i wynagrodzenie reprezentującego pozwanego pełnomocnika w wysokości wynikającej z §2 ust. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych za czynności radców prawnych (Dz.U.2018.265 j.t)

SSO Joanna Łukasińska-Kanty